



Bursztyn w sztuce ludowej

Muzeum Ziemi PAN już od 2001 roku na targach Złoto Srebro Czas stara się przybliżyć bursztyn w różnych jego aspektach. Tym razem będzie to wystawa prezentująca wyroby bursztynowe powstałe w pracowniach twórców ludowych, głównie na Kurpiach i Kaszubach.

Jednym z powodów zorganizowania tej wystawy właśnie teraz jest przypadająca w tym roku 130. rocznica urodzin Adama Chętnika, etnografa i badacza bursztynu, który zebrał na Kurpiach dostępną mu wiedzę o bursztynie i przyczynił się do kultywowania sztuki ludowej. Wojewoda podlaski ogłosił rok 2015 Rokiem Adama Chętnika, co dla Muzeum Ziemi PAN stało się okazją do spojrzenia na nowo na bursztynowe wyroby ludowe i... odczytania trendów powtórzonych w artystycznej sztuce naszych czasów.

Bursztyn w kulturze i sztuce ludowej rozpowszechnił się pod koniec XVIII wieku, zwłaszcza tam, gdzie występowały nagromadzenia surowca, tj. na Kurpiach i Kaszubach. Największy rozwój ludowego przemysłu bursztynowego, wydobywania, obróbki i handlu, przypadł na wiek XIX, a kres jego rozkwitowi położyły obie wojny światowe. Do 1939 roku na Kurpiach pracowało około 20-30 twórców ludowych. W okresie międzywojennym pozostało już ich kilku, zaś obecnie tylko jeden: rodzina Bziukiewiczów z Wachu, która nie tylko kultywuje miejscowe tradycje ludowe, ale także tworzy nowe wzory.

Dawniej bursztyn wykorzystywany był przede wszystkim do zdobienia stroju i wnętrza chaty. Ozdoby wykonywano początkowo dla rodziny i sąsiadów oraz na upominki, jednak wraz z upływem czasu i nabywaniem coraz większych umiejętności zaczęto traktować tę pracę zarobkowo. Obrabiano go albo ręcznie, albo prostymi narzędziami znanymi wcześniej z

warsztatów tokarskich, zegarmistrzowskich czy włókienniczych. Na Kurpiach istniały warsztaty sezonowe, gdzie obrabiano bursztyn tylko w okresie zimowym (wyroby sprzedawano, a burszynnictwo było jednym z źródeł utrzymania), oraz amatorskie, gdzie obróbkę bursztynu traktowano jako przyjemność i rozrywkę. Warsztatów przemysłowych na Kurpiach było kilka; najbardziej znanym i uznawanym za najstarszy był warsztat braci Bernsteinów z Ostrołęki (koniec XVII – początek XX w.). Oprócz biżuterii wyrabiano w nich również cybuchy i fajki bursztynowe, cygarniczki, ale także różańce, tabakierki, gryzaki dla dzieci, dewizki do zegarków, guziki, spinki i kałamarze.

Do naszych czasów zachowało się niewiele przykładów wykorzystania bursztynu w sztuce ludowej: „Okolo 1910 roku na Kurpiach przeminęła moda na bursztynowe korale, zastępowano je szkłem i innymi imitacjami, natomiast bursztyn był najczęściej przeznaczany na kadzidło. W czasie I wojny światowej bursztyn, szczególnie na terenie Kurpiowszczyzny, był przez Niemców rabowany zarówno od osób prywatnych, jak też z kościelnych skarbców. Należy też pamiętać o panującym w tamtych czasach na Kaszubach zwyczaju wyposażania zmarłych w jego osobiste ozdoby” – wyjaśnia Katarzyna Kwiatkowska, kierownik Działu Bursztynu w MZ PAN. Nieliczne egzemplarze można znaleźć dziś w zbiorach muzealnych i w kościołach jako wota, jak również w tradycyjnym stroju kurpiowskim, gdzie – korale noszone po trzy sznury, w późniejszym okresie także z zawieszkami w kształcie serca oraz monetami – pełnią funkcje nie tylko ozdobne, ale i lecznicze.

„Szkoda, że bursztyn w sztuce ludowej, której zawdzięczamy przetrwanie jego obecności i znaczenia w biżuterii, dziś pozostaje w cieniu. Dla twórców ludowych bardziej prestiżowy wydaje się tytuł rzemieślnika niż twórcy ludowego” – podsumowuje Kwiatkowska.

Bursztyn w sztuce ludowej

Organizator: Muzeum Ziemi PAN

1-3 października 2015

Międzynarodowe Targi Biżuterii i Zegarków ZŁOTO SREBRO CZAS

Centrum Konferencyjno-Targowe MT Polska, ul. Marsa 56C

Na zdjęciu: Symbol „Wiara, Nadzieja i Miłość” (po lewej) oraz zawieszka „mental”. Ze zbiorów Muzeum Ziemi PAN.